

# Biłans efektów — program dla następców

RELACJA WŁASNA

Kończy się IX kadencja rad narodowych. Wczoraj w Białymstoku odbyła się ostatnia, XXVI Sesja WRN. Przewodniczący WRN — prof. MARIAN SZAMATOWICZ powitał wszystkich biorących w niej udział, a wśród nich: I sekretarza KW PZPR — WŁODZIMIERZA KOŁODZIEJKĘ, prezesa WK ZSL — RYSZARDA NIWIŃSKIEGO i przewodniczącego WK SD — EUGENIUSZA KULAKOWSKIEGO.

Uroczystym akcentem Sesji było wręczenie odznaczeń państwowych działaczom znanym i cenionym nie tylko w województwie. Krzyże Komandorskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymał: Kazimierz Baranowski i Jerzy Krochmalicki; Krzyże Oficerskie Orderu O-

była ocena wykonania wojewódzkiego programu wyborczego na lata 1984—88. Jego głównym założeniem była poprawa sytuacji we wszystkich dziedzinach decydujących o jakości życia mieszkańców Białostoczczyzny, głównie w produkcji żywności, budownictwie mieszkaniowym, oświacie i opiece zdrowotnej, gospodarce komunalnej i ochronie środowiska. Zapisane w programie cele społeczne i gospodarcze województwa były i są systematycznie wcielane w życie. Informację o realizacji programu przedłożył

ciąg dalszy na str. 2



Depesze gratulacyjne

WARSZAWA — I sekretarz KC PZPR Wojciech Jastrzębski wyświadczył depesze gratulacyjne do sekretarza generalnego Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej — Karoly'a Grosza.

I sekretarz KC PZPR wyświadczył depesze do Józefa Kadra i z wyrażeniem mu stanowiska przewodniczącego Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej.

Radziecki eksperci w zakładach wojskowych

LONDYN — Do Wielkiej Brytanii przybyła grupa radzieckich naukowców i ekspertów wojskowych, by zapoznać się tam z ówczesnymi środkami do prowadzenia wojny chemicznej i biologicznej. Radzieccy naukowcy i eksperci wojskowi będą mogli poznać „niemal wszystkie” tajniki brytyjskiego instytutu badań nad bronią biologiczną i chemiczną w Porton Down, oddalonym o 100 kilometrów od Londynu.

Ostrzeżenie kontyngentu UNIFIL

KAIR — Izraelskie wojsko ostrzeżenie państwa kontyngentu sił pokojowych ONZ w Libanie potężnym ostrzeżeniem ostrzegło o możliwości ataku na kontyngent ONZ w Libanie. Atak ten nastąpiłby w celu odparcia ataku na ostrzeżenie ONZ w Libanie. Ostrzeżenie ONZ w Libanie nastąpiłoby w celu odparcia ataku na ostrzeżenie ONZ w Libanie.

Splata długu wobec ZSRR

LIMA — Rząd peruwiański zawarł porozumienie w sprawie stopniowej spłaty zadłużenia wobec ZSRR. Porozumienie dotyczy spłaty zadłużenia wobec ZSRR w latach 1985—1990. Rząd peruwiański zawarł porozumienie w sprawie stopniowej spłaty zadłużenia wobec ZSRR.

Strajk dziennikarzy

RZYM — We wtorek na apel królowej federacji włoskiej prasy dziennikarzy rozpoczęli strajk na terenie miast Włoch. Zamiennie ponownie rozpoczęli strajk dziennikarzy. Władze agentów informacyjnych, do minimum ograniczono serwis wiadomości w radiu i tv. Decyzję o uwolnieniu strajkujących od minimum ograniczono serwis wiadomości w radiu i tv.

## Jutro w „Gazecie”

Dom — to matka. Ona przede wszystkim określa jego atmosferę, temperaturę, w jakiej rosną dzieci. Coraz częściej, niestety, chłodna. Bo wychowują ją

**CZARODZIEJKI, I CZAROWNICE**  
Te pierwsze potrafią rozwiać każdą obawę i lek. Te drugie umieją przede wszystkim karać. Warto to sobie uświadomić przed Ich świętami...

Boimy się „pryskanych” warzyw, ale jaskółka z robakiem też nam nie smakuje. Radę na to, skąd brać

**ZDROWĄ ŻYWNOŚĆ**  
daje — biodynamika.  
„Spadkobiercy Rublowa” — mówi się dziś o malarzach ikon, którzy

**KONTYNUUJĄ DAWNE TRADYCJE**  
Działają w Moskwie, przy cerkwi Matki Boskiej Tichwińskiej. I nie mogą opędzić się od zamówień.

## A w MAGAZYNIE

**Perełki w ulewym deszczu**  
MALGORZATA PRUZYŃSKA, która obejrzała wszystkie prezentacje zakończonych właśnie w Białymstoku IV DNI SZUKAJĄCYCH WSPÓŁCZESNEJ, dziwi się trochę, że jakkolwiek sale Famy i Forum podczas poszczególnych spektakli nie świeciły pustkami, trudno powiedzieć, iż drzwi szturmowane były przez tłumy wielbicielów awangardy. A przecież środowisko studenckie, z natury niepokorne, mamy całkiem sporo...

**Najważniejsze jest poczucie grzechu**  
O obyczajowości prowincjonalnej wypowiedział się na łamach „Szpilek” DIONIZY SIDORSKI. Przedrukujemy całąś — bez skrótów, bo warto!

**Oddychać przestrzenią**  
Tak według LUDMIŁY CHALECKIEJ-POŁOCKIEJ można sparafrazować najlepiej żyć, twórczość i zaprzyntowania ANDRZEJA STRUMILIŃY — artysty, który uciekł przed zgiełkiem wielkiego miasta, twierdząc, że życie może być znacznie lepszym rytmem na Suwalszczyźnie.

A poza tym:  
 BUL  Z AUTOMATU  HYDE-PARK — WOLNOŚĆ TOMKU  Z TEKNI HENRYKA WILKA

**Radziecki generał o wycofaniu wojsk z Afganistanu:**  
Dziewięć lat wojska radzieckie przebywały w Afganistanie. Był to czas niezmierzony trudny, dla wielu rodzin bolesny — ginęli ojcowie, bracia, synowie. Długo nie wolno było pisać o trumnach przywożonych z Afganistanu, nikt nie był napisy na nagrobkach. Nie wspomniano o inwalidach i kalekach.

Zmieniła się gruntownie polityka wewnętrzna i zewnętrzną Związku Radzieckiego. W latach „Moskowskich Nowości”, wywiad z I zastępcą szefa Sztabu Generalnego

z tytułowanego „Ten maj będziemy pamiętać...”. Motto rozmowy to stwierdzenie generała: „Radość powrotu, gotyż utraty, iroska o powracających — to jeszcze przed nami. Najważniejsze obecnie zadanie, uniknąć w Afganistanie nawet przypad-

strzeżę, że porządek i terminy wycofania są ściśle określone w dokumentach podpisanych w Genewie. Każdy ruch, każde przesunięcie są określone w czasie i ściśle powiązane ze sobą. Zmiana ustalonego harmonogramu grozi niepożądanymi skutka-

mi. Trzeba też uwzględnić fakt, że wycofywanie będzie się odbywało pod kontrolą międzynarodową.  
Terminy wycofania wojsk radzieckich wynikać także z uwarunkowań geograficznych. Sieć komunikacyjna w Afganistanie jest bardzo słaba i rozwinięta, z trudem sąspokaja potrzeby gospodarki narodowej. Drogi są nie naj-

ciąg dalszy na str. 2

## Członkowie kierownictwa PZPR wśród robotniczych załóg

Członkowie kierownictwa partii — Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR — odwiedzili wczoraj załogi zakładów pracy w różnych regionach kraju. Głównymi tematami rozmów z robotnikami były aktualne problemy społeczno-ekonomiczne, wdrażanie mechanizmów II etapu reformy gospodarczej, kwestie startu zawodowego i warunków pracy młodych kadr.

Kazimierz Barcikowski przebywał wśród załogi Fabryki Zespołów Napędowych i Części Zamiennych „Zremp” w Poznaniu; Józef Czyrek złożył wizytę pracownikom Zakładów Przemysłu Skórzanego „Skóra” i Zakładów Przemysłu Drewniarstwa „Iwona” w Łodzi; Alfred Miodowicz odwiedził zakłady Azotowe w Puławach; Włodzimierz Mokrzyński rozmawiał z pracownikami Miszyskich Zakładów Opon Samochodowych „Stomil” w Zyrardowie; Zdzisław Murzański — przebywał w Fabryce Maszyn Budowlanych i Lokomotyw „Bimafabiot” w Chorzowie; a Mieczysław F. Rakowski — w płockiej „Petrochemii”.

Stożnię im. Komuny Paryskiej w Gdyni odwiedził Stanisław Bejger, płocką Fabrykę Maszyn „Famur” w Katowicach Manfred Gorywoda, a Zakłady Przemysłu Metalowego „H. Cegielski” w Poznaniu — Gabriela Rembisz. (PAP)



To zdjęcie zrobiliśmy po meczu Jagiellonii z Górnikiem w Zabrzu. Oby tak dziś cieszył się piłkarze budowlanych po spotkaniu z Białymkiem. Początek meczu godz. 17.00 na stadionie „Gwardii” w Białymstoku. Fot. K. LUKASZEWICZ

## Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

# Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 121 (11 421) Białystok—Łomża—Suwałki, środa, 25 V 1988 r. Wydanie 1, 2. Cena 15 zł

25 i 26 bm. obraduje Sejm

## RZEMIOSŁO NA RYNEK

### Są miliardy i... pewien niedosyt

INFORMACJA WŁASNA

Do handlu uspołecznionego trafiły towary wartości 2,2 mld złotych.

Wśród rzemieślniczych zakładów produkcyjnych przoduje branża spożywcza. W 429 punktach wytwarza się wiele różnych artykułów — od pieczywa do lodów i waty z cukru. Na drugim miejscu plasuje się rzemiosło drzewne z 309 zakładami, a za nim pro-

ducenci materiałów budowlanych (178). Ta ostatnia branża ma teraz szczególne preferencje, w tym m.in. zwolnienie od podatków na okres nawet pięciu lat.

W zeszłym roku pod Monkami powstała, zatrudniająca kilkanaście osób, wytwórnia cegły silikatowej, która do celów (w 1990 roku) ma produkować rocznie 10 mln sztuk

ciąg dalszy na str. 2

## Mąka ziemniaczana dopiero po nowych zbiorach

Nie ma mąki ziemniaczanej w sklepach, nie ma w przedsiębiorstwie hurtu dystrybucyjnym, nie ma też jej w sklepach. W tym roku w Polsce nie będzie mąki ziemniaczanej. W tym roku w Polsce nie będzie mąki ziemniaczanej.

## Konferencja prasowa Jerzego Urbana

Rzecznik rządu Jerzy Urban polemizował wczoraj z wyrażoną w niektórych zakładach pracy opinią jakoby w tych zakładach, gdzie niedawno jakieś grupy strajkowały, ewentualnie groziły strajkiem, podniesiono płace, zaś ci, którzy spokojnie pracowali są poszkodowani. Rzecznik rządu oświadczył z naciskiem, że są to przypuszczenia mylne. Polityka płacowa w przedsiębiorstwach jest całkowicie niezależna od kwietniowo-majowych incydentów i jeżeli strajki miały jakiś wpływ to tylko ten, że pogorszyły ekonomiczne realia w niektórych przedsiębiorstwach, a przez to utrudniły wzrost płac, który wymaga tam szczególnych zabiegów produkcyjnych.

J. Urban poinformował następnie, że w środę wyjeżdża do Moskwy duża polska delegacja gospodarcza na czele z wicepremierem Zbigniewem Szaladą. Będzie ona prowadziła istotne rozmowy gospodarcze przygotowujące konkretne porozumienia, umowy lub projekty współpracy gospodarczej.

Propozycję o skomentowaniu opinii o możliwości rozszerzenia procesu porozumienia w naszym kraju rzecznik rządu odpowiedział, że o zakresie porozumienia decyduje i będzie decydował stopień stabilizacji życia kraju. Jesteśmy gotowi stwierdzić, póś dalej i śmielej w procesie porozumienia, którego nowe ramy, ale i nieprzekraczalne granice, zakreślił JÓZEF CZYREK w wywiadzie dla „Trybuny Ludu”.

ciąg dalszy na str. 2

## Nowości filatelistyczne

Polska poczta wprowadzi 1 czerwca br. do obiegu okolicznościowy znaczek pocztowy, upamiętniający odbywającą się od 1 do 12 czerwca br. światową wystawę filatelistyczną „Finlandia 88”. Przedstawia on renifera i losia. Znaczek, o wartości nominalnej 45 zł plus dopłata 20 zł przeznaczona na Polski Związek Filatelistów, wydrukowano wielobarwną techniką rotograficzną na papierze kredowym, w nakładzie 1,5 mln. W dniu rozpoczęcia jego emisji, w sprzedaży znajdzie się również koperty pierwszego dnia obrotu, tzw. FDC dla filatelistów, opatrzone okolicznościowym datownikiem urzędu pocztowego Warszawa 1.

Il część rozkładu jazdy PKS z dworca Białystok na str. 4

Z prac Państwowej Komisji Wyborczej

Prace przygotowawcze do wyborów do rad narodowych przebiegają prawidłowo — stwierdził na wczorajszym posiedzeniu Państwowa Komisja Wyborcza. Podstawą do takiej oceny były informacje zebrane w terenie przez członków Państwowej Komisji Wyborczej, zgodnie z terminami określonymi w kalendarzu wyborczym wykonano czynności związane z przygotowaniem spisów wyborców, ich wyłożeniem do publicznego wglądu oraz zgłoszeniem list wyborczych do zarejestrowania. Stwierdzono w niektórych jednostkach stopnia podstawowego uchybienia organizacyjno-techniczne związane z przygotowaniem do wyborów korygowane są na bieżąco. (PAP)



Turniej w rytmie walca

BIAŁYSTOK—SUWAŁKI 28—30 MAJA  
Mamy sympatyczną wiadomość dla wszystkich uczestników tegorocznych Święta „Gazety Współczesnej” i sympatyków tańca tatarskiego. Wszystkie pary z Brna i Bratysławy (Czechosłowacja),

## „Czekaliśmy na ten kłopot...”

Nowe kierownictwo radzieckie, wykazując wiele dobrej woli, poszukiwało sposobu rozwiązania problemu afgańskiego. Przypomnijmy: 8 lutego i 7 kwietnia br. rządy ZSRR i Afganistanu oświadczyły, że wycofywanie wojsk radzieckich rozpocznie się 15 maja br. i potrwa dziewięć miesięcy.

Stąd na szczególną uwagę zasługuje, opublikowany na łamach „Moskowskich Nowości”, wywiad z I zastępcą szefa Sztabu Generalnego z tytułowanego „Ten maj będziemy pamiętać...”. Motto rozmowy to stwierdzenie generała: „Radość powrotu, gotyż utraty, iroska o powracających — to jeszcze przed nami. Najważniejsze obecnie zadanie, uniknąć w Afganistanie nawet przypad-

### pogoda

DZIS — zachmurzenie umiarkowane, okresami duża, miejscami słabe przelotne opady deszczu, rano lokalnie mgły. Temperatura maksymalna 12-14 st. C, minimalna 8-10 st. C. Wiatr słaby, zmienny.

JUTRO — bez opadów, nieco ciepłej.

IMIENINY: Borysa, Grzegorz.



### Rozmowa z dyrektorem Studenckiego Biura Usług „Student-Service” — JAROSŁAW NIETUPSKIM.

**„Gazeta Współczesna”:** — W każdym mieście, w którym znajdują się wyższe uczelnie istnieje przynajmniej jedna spółdzielnia studencka umożliwiająca zakom dotaranie do skromnego budżetu. Obok nich kilka lat temu zaczęły powstawać placówki „Student-Service” również kierujące ofertą pracy do środowiska akademickiego. Czy nie jest to dublowanie?

**Jarosław Nietupski:** — Im bardziej różnicowane są propozycje na rynku pracy, tym lepiej. Stało się tak wskutek odcierania się na początku lat osiemdziesiątych spółdzielczości od organizacji studenckiej, która pozostała bez zaplecza ekonomicznego. Zrezygnowanie Studentów Polskich postanowiło więc utworzyć przedsiębiorstwo, którego głównym celem będzie prowadzenie działalności gospodarczej służącej finansowaniu statutowych przedsięwzięć ZSP. W 1983 roku pierwszy oddział Studenckiego Biura Usług powstał w Gdańsku.

Obecnie istnieją w kraju 23 takie placówki, a nasza biłostocka — utworzona została 1 sierpnia 1985 roku jako osiemnasta z kolei.

**Czyli to, co zarabianie musie oddawać organizacji?**

— Tylko częściowo, 30 procent czystego zysku przekazujemy Radzie Okręgowej ZSP w Białymstoku, a 5 procent — Radzie Naczelnej. Reszta pozostaje do naszej dyspozycji i jest dzielona podobnie jak w każdym innym przedsiębiorstwie.

**Jakie są zasady waszego działania?**

— W istocie rzeczy podobne jak w firmach państwowych. Jesteśmy jednym z pośredników między studentami lub młodymi pracownikami naukowymi, którzy chcą zarobić, a przedsiębiorstwami, które mogą to umożliwić.

**Jakiego rodzaju usługi jesteście w stanie zaproponować?**

— Zezwolenie określa bardzo szeroki zakres — od usług prostych po specjalistyczne, a nawet umożliwia pro-

birdziej złożonych zajęć. Czy zamiast, albo raczej oprócz sprzedawania siły mięśni nie oferujecie usług bardziej intelektualnie przetworzonych?

— Zarabiać można na wszystkim i od żadnych prac ani studiów, ani my, jako przedsiębiorstwo się nie uchylamy. Faktycznie stać nas jednak na więcej, tym bardziej, że skomplikowane prace są lepiej płatne.

Przymierzamy się więc do pogłębienia specjalizacji w ramach usług budowlanych. Chcemy za szeroki zakres — od usług prostych po specjalistyczne, a nawet umożliwia pro-

# „Student-Service”... ale pan

dukując materiałowy budowlanych czy przetwórstwo tworzyw sztucznych.

W praktyce jednak możemy robić tylko to, do czego jesteśmy przygotowani. Na przykład produkcja czerogolek wymaga sporych inwestycji, na które jako młody organizm gospodarczy nie możemy sobie pozwolić. O nie wiem, żaden oddział tym się nie zajmuje. W Białymstoku specjalizujemy się w szeroko rozumianych usługach budowlanych. Stanowią one około 75 procent ogólnego przychodu. Kłopot jest pod nazwą na przykład prace dekarcko-biacharskie, stolarskie, drogowe, malowanie i cyklinowanie, a także sprzątanie, mycie okien i inne. Wykonujemy również pomalowanie i konserwację urządzeń elektrycznych oraz okładanie naturalnego drewna agrotęchniczne w rodzaju wycielania drzwi. Jak widać w większości przypadków nie jest to coś specjalnie skomplikowanego.

**Młodzi uczą się w wyższych uczelniach, a już na pewno młodzi pracownicy naukowci potrafią podjąć się**

posiadającą atest, technologię produkcji materiałów budowlanych z pyłu-wiorko-betonu, a opracowaną przez naukowców z Politechniki Białostockiej. Poza wieloma innymi zaleceniami ma ona i tę, że jest tania i materiałoszczędna.

Jeśli zrealizowaliśmy fundusze, stosujemy bariery formalne. Użytkownicy losują się na produkcje poligonowa, to — kto wie — może uda się doprowadzić do wytworzenia własnych domków w stanie surowym. Na razie to jeszcze marzenie.

**Czy — przynajmniej z grubszą — można podać terminy realizacji tych planów i marzeń?**

— Obawiamy się nie określać je nawet „na oko”. Poza trudnościami formalnymi mamy też problemy ze sprzętem. Potrzebujemy na przykład betoniarek, pras, stołów wibracyjnych, a są to rarytasy nie-

uchwytnie na rynku. Inna rzecz, że dzisiaj i tak nas na to nie stać. Funduszu inwestycyjnego prawie nie mamy.

**Jak to, czyżbyście wszystko „przejadali”?**

— Pieniądzy przeznaczonych na inwestycje „przejeść” nie można, gdyż przepisy na to nie pozwalają. Chodzi o to, że przez niecałe trzy lata istnienia firmy nie zdołaliśmy zgromadzić wystarczającej sumy. Poza tym prawie całość funduszu inwestycyjnego oddajemy do wspólnej kasy, do naszej centrali w Warszawie i dopiero później dzielony jest on w zależności — ohy?!

**— Ile można u was zarobić?**

— Dużo. My nie przewidujemy żadnych ograniczeń, a pracownicy obowiązują jedynie ogólne przepisy o podatku dochodowym. Górna granicą zarobków wolnych od podatku jest w tym roku ponad milion złotych. Tyle jednak nikt jeszcze nie zarobił. Najwyższe wypłaty sięgały kilkuset tysięcy złotych.

Zawdzięczamy to głównie niskim kosztom własnym. Administracja jest niewielka, gnieźdzący się w małym pokoiku Rady Okręgowej ZSP. Możemy pozwolić sobie na to, by studentowi wypracował ponad 60 procent z wypracowanego przez niego zysku.

Dla zleceniodawcy natomiast jesteśmy jednym z najtańszych pośredników w kraju. Nasze stawki są dwa i więcej razy niższe, aniżeli u wykonawców prywatnych. Chociaż nieprawdą jest stereotyp: student równa się patentowany, niesolidny len, mocno nam skądś, to jednak z wieloma przedsiębiorstwami mamy dobrą współpracę. Już tradycyjnie korzystają z naszych usług Rejon Drog Publicznych w Slemiatyczach i Augustowie, Elektroenergetyka II w Białymstoku (czyszczenie kotłowni, malowanie hal „Biluna” i szkielety okien — cyklinowanie), WPHW w Białymstoku (pomagamy przykwaterować jarmarki) oraz kilkadziesiąt innych firm.

**Notowiak: KRZYSZTOF OCHRYMIUK**

## ŚLADEM KRYTYKI

### Informacja o usługach — niepotrzebna?

W związku z artykułem zamieszczonym w „GW” 17 maja br. Okręgowej Organizacji Spółdzielni Pracy w Białymstoku wyjaśnia: Istniejący przy OZSP Ośrodek Informacji Usługowej ze względu na organizacyjnych ulega likwidacji. W trosce o zabezpieczenie potrzeb społeczeństwa naszego regionu na tego rodzaju usługi od 1 czerwca br. funkcje Ośrodka. Informacji przejmie Powiatowa Agencja Handlowa w Białymstoku. Sam OZSP nie ulega likwidacji. Zmieniła ona jedynie jego strukturę organizacyjną.

Prezes zarządu mgr ADAM KONZIOR

### Rolnikowi

#### — ułatwiać czy utrudniać?

W odpowiedzi na notatkę opublikowaną w „Gazecie” z 5 maja br. Urząd Gminy w Narwi informuje, iż J. Antosiuk ubiega się o przeniesienie własnych gruntów położonych we wsi Klejnik gm. Czyżne na teren wsi Kaźnia i Janowo w gminie Narew. Dotychczasowe propozycje Urzędu Gminy nie zadowolają rolnika. Dąży on do scalenia najlepszej jakościowo działki PFZ. Nie godzi się na część gruntów słabszej jakości, chociaż tej klasy ziemia zagospodarowana jest przez innych rolników i przynosi efekty gospodarcze.

Niezadowolone J. Antosiuka wypływa stąd, że są również inni rolnicy, którzy kupują nowo pozyskane grunty bądź dokonują scalenia. W br. jako ekwiwalent ziemi proponowano mu także grunty jakościowo dobre, położone w miejscu zamieszkania. Rolnik odmówił jednak ich zagospodarowania.

Naczelnik gminy inż. MICHAŁ GACUTA

### ...i zaświadczenie

#### że nie jest wściekły

Po notatce zamieszczonej w „Gazecie Współczesnej” 23 kwietnia br. Zakład Energetyczny Białostok przeprowadził postępowanie wyjaśniające.

16 marca br. do dyrekcji zakładu zgłosił się zainteresowany kasjerka, który przyniósł wypłaty za energię elektryczną, dotyczącą półgodzinnej nieobecności oraz obraźliwej wypowiedzi pracownicy. Z informacji W. Jankowskiej wynikało, że przebieg zażalenia znacznie różnił się od wersji podanej przez patent. Nieobecność trwała tylko 15 minut i spowodowana była załatwianiem spraw służbowych.

Natomiast do obraźliwej wypowiedzi kasjerka została sprostowana weźniejsząmi złośliwymi uwagami penta. Brak świadków zajęcia uniemożliwia stwierdzenie wiarygodności wypowiedzi jednej i drugiej strony.

Zachowanie kasjerki nie było właściwe. Zwrocono jej uwagę na niedopuszczalność podobnych wypowiedzi pod adresem interesantów, a także na obowiązek pozostawiania informacji na czas nieczynnego okienka. Kary administracyjne nie zastosowano wobec dotychczasowego niemiłego zachowania pracownicy.

Dyrektor mgr inż. BOGDAN SIUDA

### Komplet, albo — wcale

Nawiązując do notatki zamieszczonej w „GW” z 12 maja br. Przedsiębiorstwo Państwowe „Polmozyb” w Białymstoku informuje, że personel sklepu nr 35 w Suwałkach nie miał racji, odmawiając klientowi sprzedaży i sztuki z kompletu koparków do samochodu marki Skoda 105S. Kierownikowi placówki zwrócono uwagę na piśmie o obowiązku respektowania podstawowych zasad sprzedaży.

Za pośrednictwem redakcji przekazaliśmy klientowi incydent i zapraszamy do korzystania z usług podległych nam placówek.

Zastępca dyrektora inż. HENRYK URBAN

### Kto zapłaci?

W związku z notatką, która ukazała się w „Gazecie” z 17 lutego br., w sprawie odsetek za zwłokę przy opłacie składek za ubezpieczenie domu letniskowego, Oddział Woj. PZU w Łowiczu przeprowadził postępowanie wyjaśniające.

Ustalono, że budynek jest częścią składową zespołu domków letniskowych połączonych konstrukcyjnie w jedną bryłę architektoniczną. Powierzchnia zabudowy każdego z tych domków nie przekroczyła 30 m kw. Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów budynek taki nie podlega ustawowemu ubezpieczeniu. Inspektor PZU w Łowiczu dokonał zwrotu niesłużnie pobranych składek ubezpieczeniowych wraz z odsetkami. W stosunku do osób winnych zostały wyciągnięte wnioski służbowe.

Dyrektor mgr JAN LEONARD

### Dowóz uczniów na pograniczu ryzyka

Urząd Gminy w Kleszczelach chciałby ustosunkować się do notatki zamieszczonej w „GW” z 28 kwietnia br. Nie wykuczany faktycznie odpowiedzialności za przeprowadzających kontrolę, ale stwierdzenie podane na łamach prasy nie jest zgodne z prawdą.

Kontrolę przeprowadzano 29 i 30 stycznia br. Były to najbardziej krytyczne w naszym rejonie oraz całym kraju dni jeśli chodzi o utrzymanie przejeździej drogi. Trudno było wymagać od nas, aby właśnie wtedy zabezpieczyć przejeździej trasę, którą przewożono dzieci do szkół. Warunki sprzętowe oraz finansowe pozwalają jedynie na działanie interwencyjne. Dlatego też, w tych krytycznych dniach, kiedy nie było możliwości odwiezienia dzieci, wspólnie z Inspektorem O-

szwaty i Wychowania oraz dyrektorami szkół uzgodniliśmy, że uczniowie pod opieką nauczycieli udadzą się do domów pieszo. Było to jedynie rozsądne rozwiązanie.

Stan techniczny szkół na terenie naszej gminy jest faktycznie niedostateczny. Po wielu interwencjach u władz wojewódzkich wywalczyliśmy wreszcie nową szkołę w Kleszczelach. Inwestycja ujęta została do realizacji w planie woj. na rok 1988. Natomiast w budynkach szkolnych w Daszch i Sakach przeprowadzane są obecnie remonty kapitalne. Remont w Sakach zakończymy jeszcze w tym roku, natomiast w Daszch — w przyszłym.

Naczelnik gminy mgr inż. ALEKSANDER SIELICKI

### Sypialnia marzeń

Opublikowana na notatce opublikowana w „Gazecie” z 29 marca br. dot. opisanej załatwienia reklamacji zakupionych w naszym sklepie mebli. Gmina Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Miłkach przesyła wyjaśnienie.

Klientka kupiła w naszym sklepie meble 19 grudnia 1987 r., zaś reklamację zgłosiła dopiero 1 stycznia br., stwierdzając brak w zestawie niektórych elementów.

Reklamację przekazaliśmy producentowi, tj. Białostockim Fabrykom Mebli — Zakład w Łomży. Producent zgodził się na dostarczenie brakujących elementów, ale na koszt spółdzielni. Nie zgodziliśmy się na to, ponieważ brak części w opakowanym fabrycznie zestawie nie powstał z naszej winy. Reklamacje trwały do kwietnia br. Ostatecznie — sprawę załatwiono pozytywnie. W najbliższych dniach klientka otrzyma brakujące elementy mebli.

Zastępca prezesa STANISŁAW CHOJNOWSKI

# Wszyscy zasłużyli na gorące oklaski

Stalo się już tradycją, że kiedy koniec roku coraz bliżej, w porze kwitnienia kasztanów, w Filharmonii Białostockiej odbywa się doroczna prezentacja osiągnięć dydaktyczno-artystycznych szkół artystycznych Białostockiego i Supraśla.

**Z NAJBARDZIEJ** znaczących sukcesów uczniów Zespołu Placówek Kształcenia Artystycznego im. Ignacego Paderewskiego w roku szkolnym 1987/88 wymienić trzeba zajęcia pierwszego miejsca na Ogólnopolskich Przesłuchaniach Instrumentów Dętych w grupie fletu przez Annę Mocarską z klasy Mariana Ringa, w grupie obaju przez Małgorzatę Mielenkiewicz z klasy Bohdana Łukasiewicza, a w przesłuchaniach organowych pierwszego miejsca przez Jarosława Wróblewskiego z klasy Marii Terleckiej, Iwonę Mironiuk z klasy fortepianu Krystyny Wąsławskiej zajął czwarte miejsce. Bardzo dobrze wypadli też na ogólnopolskich przesłuchaniach kontrabasista — Marcin Kranc, Tomasz Przewdzik, Maciej Skwierczyński z klasy Leszka Sokolowskiego, skrzypkaczka Helena Andreev z klasy Michała Bielskiego, saksofonista Romuald Mieszkiniec z klasy Jerzego Tawrela i klarncista Cezary Grye z klasy doc. Beniamina Przędzińska. Wyróżnienie zdobył także zespół akordeonowy — prowadzony przez Bożenę Młynarczyk.

Dyrekcja ZPKA zorganizowała w tym roku, w ramach Wiosny Młodych Artystycznych, cztery koncerty połączone z przeglądami prac dyplomowych uczniów Liceum Sztuk Plastycznych w Supraślu w zakresie taktwa artystycznego i sztuki użytkowej. Wystawy umieszczono w foyer Filharmonii.

Podczas pierwszego wieczoru zaprezentowały się największe zespoły muzyczne szkół I i II stopnia: działający pierwszy rok międzyuczelniany zespół chóralny „Schola Cantorum Białostociensis” — prowadzony przez Violetę Bielecką, orkiestra Szkoły Muzycznej I stopnia i wielka orkiestra symfoniczna Szkoły Muzycznej II stopnia — obie prowadzone przez Mirosława Szymańskiego.

Koncert rozpoczął występ orkiestry dziecięcej, która wykonała trzy fragmenty z suity w dawnym stylu „Colas Breugnot” Tadeusza Bairda i popularny „Marsz Wojskowy” Franciszka Schuberta.

Najmłodszy zespół chóralny ZPKA „Schola Cantorum

Dwa następne koncerty prezentowały indywidualne osiągnięcia uczniów i ich pedagogów szkół I i II stopnia. Wieczór rozpoczął chór dziecięcy PSM I stopnia pod kierunkiem Violety Bieleckiej, który wykonał 4 utwory polskich kompozytorów współczesnych — „Dore-mi”, „Uprzedmy dzieciom”, „Kipi kasa” Andrzeja Hundziaka i „Smok” Józefa Świdra. Wzruszające było zaangażowanie, z jakim dzieci interpretowały

wych. W ubiegłym pięcioletcu poszukiwacze złota przekazali państwu surowiec wartości ponad miliarda rubli, chociaż działalność większości przedsiębiorstw państwowych w tym okresie była deficytowa. Dochody poszukiwacze złota są wysokie, także w porównaniu z zarobkami innych osób zatrudnionych w podobnych rejonach kraju. Dobry poszukiwacz złota zarabia miesięcznie ok. 1200 rubli, tj. sześć razy tyle, ile wynosi średni dochód statystyczny w ZSRR. (PAI)

### Spółdzielnie poszukiwacze złota

**JUŻ PRAWIE 70** lat działają na radzieckiej Północy spółdzielnie poszukiwacze złota, wydobywających cenny metal z korytek syberyjskich. Są to najstarsze organizacje spółdzielcze w ZSRR, pracujące na zasadach całkowitego rachunku ekonomicznego i samofinansowania. Zostały one utworzone w 1921 r. na podstawie decyzji Rady Komisarzy Ludowych. Od tego czasu ich pozycja nie uległa zmianie. Spółdzielnie działają bez jakiegokolwiek dotacji państwo-

### Cennego kruszcu coraz więcej

W roku ubiegłym wydobycie złota na świecie (nie licząc krajów socjalistycznych) osiągnęło rekordowy poziom i wyniosło 1341 ton, o około 51 ton więcej niż w roku 1986.

Wśród największych, poza Związkiem Radzieckim, pro-

### BIAŁOSTOCKIE Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych zresztu członków, przede wszystkim malarzy. Nie brakuje również tkaczy gobelinów, rzeźbiarzy, a nawet artystów tak rzadkich jak dzisiejsi specjalności jak wikliniarstwo i plecionkarstwo. Najwięcej wśród nich — oprócz techników i nauczycieli — pracowników służby zdrowia. Prezes — Albina Waczyński jest lekarzem.

### Pasja Janiny Naruk

Naszym czytelnikom pragniemy przedstawić Janinę Naruk — emerytowaną pracownicę służby zdrowia, członkinię BTPSP.

Jest artystką uniwersalną, dobrze czuje się przy sztalugach, doskonale radzi sobie również z rzeźbą. Pani Janina, niesłyszalnie oszczędna w ruchach i słowach, jest delikatna i ogromnie wrażliwa. Przejścia i odczucia długo kontempluje, zanim staną się one materiałem twórczym. Ożywa dopiero kiedy bierze do ręki pędzel i ma przed sobą płótno.

Głównym motywem malarstwa Janiny Naruk są kwiaty oraz pejzaż. Chętnie maluje rodzinę — córkę Krystynę i wnuczkę.



Tekst i fot. ROMAN SIEŃKO

### Historia i dzień dzisiejszy

Wojna zaskoczyła Mieczysława Siliwkę w Warszawie; po klęsce wrześniowej zaczął działać w ruchu oporu. Władze niemieckie niebawem wpadły na jego trop i rozpoczęły poszukiwania. Pan Mieczysław opierał się na skucie tragicznego zarządzenia losu, w tym samym roku utracił obywatelstwo. Matka zmarła na serce, a ojciec zginął w wypadku kolejowym. Generałowa postanowiła się nim zająć. Od tej chwili chłopiec każde wakacje spędzał w Bukowcu — majątku państwa Sosnkowskich, a święta — w Zakopanem. Stał się jak gdyby ich szóstym, przybranym synem. Później, tylko raz w życiu (już jako mężczyzna) spotkał się z tak gorącą życzliwością ze strony obcych sobie ludzi. Było to w czasie okupacji właśnie w Białymstoku.

Generalowa Sosnkowska na ementarzu w Palmirach w 1986 r. Z prawej strony Mieczysław Siliwka.

### OD PEWNEGO CZASU, rokrocznie, przyjeżdża do Polski JADWIGA SOSNKOWSKA — żona słynnego polityka z okresu międzywojennego i lat emigracji rządu — generała KAZIMIERZA SOSNKOWSKIEGO. Będąc w kraju, oprócz Warszawy i kilku innych miejscowości, odwiedza również Białystok. Ostatnio była tu w październiku 1987 roku. Czuje do tego miasta pewien sentyment, pamięta go jeszcze z pierwszych lat niepodległości, z nim też związane są poniekąd losy jej „szóstego przybranego syna”.

# Generalowa Sosnkowska w Białymstoku

Generalowa Sosnkowska jest osobą niezwykłą. Należała do elity. Miała możliwość rozmowy z największymi politykami Europy, znała też osobiste wielu mężów stanu, którzy przeszli do historii. Do dziś potrafiła snuć wspomnienia o tamtych, odległych dla nas latach. Zawsze odważa się z wielką dokładnością, tak, że niejednokrotnie tajemnica w jej opowieściach znajduje wyjaśnienie.

Wielką przygodą z życiem rozpoczęła się dla pani Jadwigi przede wszystkim z chwilą poznania Kazimierza Sosnkowskiego. Było to na przyjęciu rządowym z okazji Nowego Roku (1919) Roku. Zaszczęcił jej swą obecnością również ówczesny Naczelnik Państwa — Józef Piłsudski. Pani Jadwiga legitymowała się pewnymi więzami pokrewieństwa z

marszałkiem i on to przedstawił młodej kuzynce swego współpracownika i szefa sztabu z okresu legionowego — Kazimierza Sosnkowskiego. Wkrótce młodzi pobrali się, ale niełatwe czasy odbudowy nie pozwoliły nowożeńcom nawet na spędzenie miodowego miesiąca. Był jedynie tydzień — przy siałach karabinowych III Powstania Śląskiego.

Pani Jadwiga wiernie towarzyszyła swemu mężowi przez wiele trudnych lat. Przejżywała z nim chwile radośnych sukcesów, jak i gorzkie niepowodzeń. Opiekowała się domem w sposób wzorowy. Szczerą troską otoczyła swych synów, zresztą nie tylko ich. Zajął się również i niepokoił losy dzieci osieroconych. Jednym z nich, czterolatkiem MIECZYSŁAWEM SILIWKĄ, zainteresowała się najbardziej i postanowiła otoczyć

go opieką. Chłopiec, na skutek tragicznego zarządzenia losu, w tym samym roku utracił obywatelstwo. Matka zmarła na serce, a ojciec zginął w wypadku kolejowym. Generałowa postanowiła się nim zająć. Od tej chwili chłopiec każde wakacje spędzał w Bukowcu — majątku państwa Sosnkowskich, a święta — w Zakopanem. Stał się jak gdyby ich szóstym, przybranym synem. Później, tylko raz w życiu (już jako mężczyzna) spotkał się z tak gorącą życzliwością ze strony obcych sobie ludzi. Było to w czasie okupacji właśnie w Białymstoku.

Jej fascynacja Kazimierzem Sosnkowskim jest bardzo wyraźna. Chętnie, z zaangażowaniem i nim mówi, wyjaśniając jednocześnie niektóre zagadki historyczne. Często podkreśla, że ogniskował on swoją uwagę na młodzieży, dostrzegając jej rolę w budowie kraju. Generalowa również lubi młodzież. Dała temu wyraz jesienią 1987 r., kiedy odwiedziła uczniów Liceum Plastycznego w Supraślu. Spotkanie to i kontakt z najmłodszym polskim pokoleniem wywarły na niej duże wrażenie. Kocha młodzież naszego kraju; do niedawna jej szczerym pragnieniem było to, aby najmłodsza wnuczka wyszła za Polaka.

Obecnie Jadwiga Sosnkowska mieszka w Hiszpanii, niedaleko Malagi. Nawet gdy zdrowie jej nie dopisuje, korzysta z możliwości przyjazdu do Polski. W tym roku postanowiła przybyć 18 maja. W początkowym okresie pobytu w kraju wyjeździe najprawdopodobniej do Buska w celach leczniczych. Przez Warszawę odwiedzi kilka innych miejscowości i być może na początku czerwca będzie u nas, aby móc gościć w Białymstoku.

Generalowa Sosnkowska podczas swojej wizyty w Białymstoku (jesienią 1987 roku) była gościem córki państwa

DARIUSZ MAREK SRZEDNICKI

# „Czterdzieściolatek” z ambicjami

**TRADYCJE** przemysłu włókienniczego Białostoczczyzny sięgają XIX wieku. Na karty powojennych dzieł wpisała się pionierska załoga BZPW im. „Sierżana”, a także włókiennicza „Biryń”. W miarę upływu czasu zmianała się kondycja „Pasmant”, ZPW im. Emili Plater w Wasilkowie, Zakładów Galanterijnych w Białymstoku. Przybywało nowych specjalistów, produkcję przędz i tkanin bawełnianych podjęły BZPB „Fasty” (nadal największe przedsiębiorstwo w regionie), Zambrowskie ZPW im. Rewolucji Październicowej, LZPB „Narew” w Łomży. Szybciej bielizny pościelowej zajęła się SP „Bielpa”. Najpóźniej do włókienniczej rodziny dołączyła „Agnella” — producent dywanów.

Rozwój przemysłu włókienniczego w regionie jest również świadectwem działalności kadry inżynierów i techników. O ich dorobku mówiono podczas uroczystych obchodów 40-lecia Białostockiego oddziału Stowarzyszenia Włókienników Polskich. Najbardziej zasłużonych działaczy uhonorowano odznaczeniami państwowymi i regionalnymi. Nie zabrakło też dowodów uznania resortu oraz NOT i SWP.

Podsumowano kolejną edycję współzawodnictwa kół zakładowych SWP; pierwsze miejsce przyznano organizacji z FD „Agnella” na drugim miejscu uplasowały się BZPB „Fasty”, na trzecim — ZPW im. Emili Plater w Wasilkowie.

Jubileuszowe spotkanie stało się okazją do poruszenia problemów nurtujących środowisko. Np. troską napawa „starzenie się” kadry wyższego i średniego nadzoru technicznego. Niewielu młodych włókienników, np. absolwentów łódzkiej uczelni interesuje perspektywa pracy w Zambrowie, Łomży czy Białymstoku — nawet jeśli wywodzą się z tych stron, a maturę zdawali w białostockim Technikum Włókienniczym.

## Moje hobby — gazeta

**ILE JEST GAZET** na świecie? Na to pytanie od lat usiłuje znaleźć odpowiedź młody estoński kolekcjoner Avo Randma. Po czątki jego kolekcjonerskiej pasji sięgają roku 1905, kiedy to matka przywiozła mu z Tallina specjalne wydanie „Diennika Festiwalu Filmowego”. Co szczególnie zainteresowało w nim ówczesnego czwartoklasistę, trudno dziś dociec. Faktem jest, że ta właśnie gazeta stała się zaczątkiem kolekcji.

Zdobycie gazety to dopiero połowa sukcesu. Należy ją jeszcze opracować, wpisać do księgi rejestracyjnej tytuł oryginalny i jego tłumaczenie na estoński, język, miejsce, rok wydania, itp. W oddzielnej teście przechowywane są gazety, których pochodzenie nie zostało dotychczas wyjaśnione. Nierzadko trzeba sięgnąć do słowników i informatorów, żeby trafić na jakiś ślad.

Dzisiaj Avo Randma posiada w swoich zbiorach 3792 egzemplarze tytułów z 69 krajów, m.in. z Muretanii, Meksyku, Sri Lanki, Urugwaju, Nikaragui, Bangladeszu, Albanii, Finlandii, a to oczywiście z Polski. Najbardziej reprezentowane są wydania estońskie: 17 republikanckich, 23 resortowe, 22 miejskie i rejonowe, 43 z okresu międzywojennego, 14 — jeszcze wcześniejszych i 98 wydań informacyjnych.

Trudno sobie wyobrazić, jakim cudem udało się pomieścić taką kolekcję w niewielkim tallinnskim mieszkaniu. Avo trzyma zrywki pod łóżkiem, w szafie, kuchni i piwnicy. Czterolletni syn Krysian z podziwem obserwuje tatę pochylonego nad katalogiem. Natomiast półroczny Tanel nie wykazuje jeszcze zrozumienia dla ojcowskiej pasji — demeruje go brak zainteresowania własną osobą.

Od prawie 20 lat zbiera Avo wyniki z gazet, dotyczące wydawnictw drukowanych. Dowiadywa się z nich, jakie biuletyny informacyjne wydaje dane państwo czy przedsiębiorstwo, a następnie stara się zdobyć je do swojej kolekcji. Najbardziej ceni sobie pierwsze numery. Oczywiście, nie pozostaje odesłany w swoich zainteresowaniach. Utrzymuje korespondencję z 18 podobnymi sobie zapalciecami. Każdemu z nich założył osobną teczkę, żeby było wiadomo, jakie tytuły już wymienili.

Na podstawie „Wieczornego Tallina” oprac. i tłum. A. SZACHOWICZ

## Japończycy na Węgrzech?

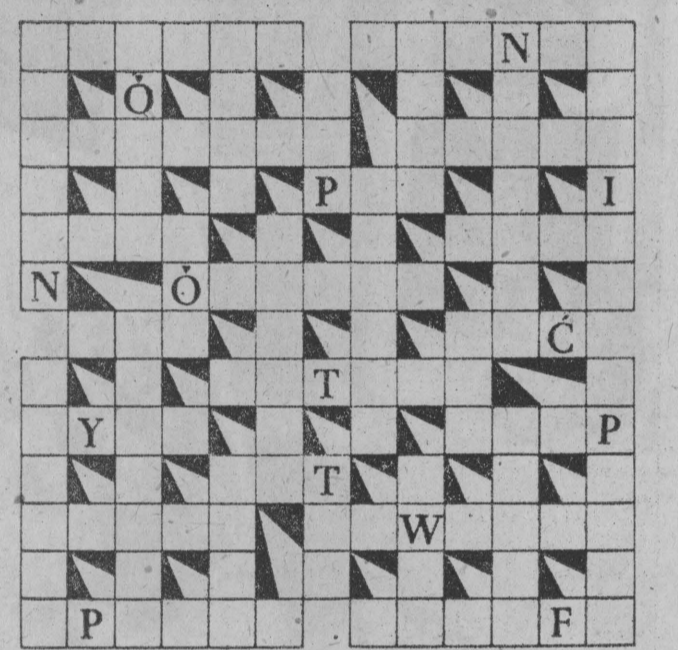
Jak wiadomo Węgrzy nie produkują na razie samochodów osobowych, jednak po drogach tego 10-milionowego kraju jeździ już ponad 1,5 mln pojazdów. Ich import wyniósł w ostatnich latach 100—140 tys. sztuk rocznie, mniej niż wynosiła potrzeba. W kolejce po samochód czeka ok. 300 tysięcy Węgrów (w tym 100 tys. na radzieckie „Ladyny”). Powinąłby na znaczne zwiększenie importu z krajów socjalistycznych liczyć nie można, w Budapeszcie zdecydowano się na współpracę z Japończykami. Prawdopodobnie już niedługo powstanie w tym kraju montownia samochodów firmy „Suzuki”, w której składano by z początku 50 tys. wozów rocznie.

## Smacznego!

Botanikom z Zimbabwe udało się wysselekcjonować nowy rodzaj owocu. Nazwano go papito. Pochodzi z krzyżówki dyni i papai. Owoc ma miąższ czerwony i cierpki smak.

Papito dojrzewa w Zimbabwe cały rok. Owoc może być marynowany z dodatkami soku cytrynowego i cukru. Spóżywa się go też z dodatkami cebuli, soli i pieprzu. W najbliższym czasie ma się ukazać w dużych ilościach na rynku miejscowym. Będzie też eksportowany.

Selekcja rośliny trwała pięć lat. Pomagali w tym uczni japońscy. (P)



## JOLKA

Objaśnienia wyrazów podane są w innym szyku niż kolejność wyrazów w diagramie. Ujawnione litery mają ułatwić wpisywanie słów.

► kolejka sklepowa ► dionizy czyn lub część sztuki teatralnej ► załoga największej łodzi wioślarskiej

## Pola i słowa

Przez wiele lat uważaliśmy, że Sengana jest wyjątkowo piękna, najświeższa i niezastąpiona. Sama nazwa była tajemnicza i frapująca, owoce ananasowe, interesy kokosowe. Kiedy zabrakło nam miejsca w dziesiątce przemysłowych potęg świata warto przypomnieć, że pod względem produkcji truskawek zajmujemy (jeszcze, bo inne kraje drepczą nam po piętach, m.in. Włochy i Hiszpania) zaszczepione drugie miejsce. Taki splendor w dobie deficytu sukcesów jest nie do pogazdzenia, a uzyskiwane dolary są jeszcze bardziej mile dla oka, zwłaszcza pana ministra do spraw Ziemi.

**NASZA FAWORYTA** królująca na polach (mniej znana pod nazwą Faworytka) zaczyna tracić swój monopol. I dobrze, wszakże dążymy do demonopolizacji we wszystkich dziedzinach. Jedna odmiana — gdyby nawet była najlepsza pod słońcem — to za mało dla wytrwałych producentów i coraz bardziej wymagających konsumentów. Owszem, ma zalety, ale i wady. Poza tym ludzka ciekawość i chęć doskonałości przyrody są nieograniczone. Są przecież odmiany mające określone cechy genetyczne, można je wykorzystywać, tworzyć nowe. Ach, ta pogoń za rekordami — w gruncie rzeczy szlachetna, ale także trochę pazerna! Więcej, lepiej, taniej — hasło to wybiłkowić niemal całkowicie, lecz myśl została i nie daje nam spokoju.

## Paula w koronie

**OTO NA HORYZONIE** pojawiła się Paula. Jest jeszcze młoda, dopiero raczkuje, znajduje się pod specjalną ochroną. Niech ci prawdziwi mężczyźni nie liczą na jej wdzięki i łaski. Chodził wszakże o odmianę truskawki — rośliny, która przez trzydzieści laty była — mało znana i sławiona prawdziwym narciarzem, a później zrobiła wielką karierę. Jest piękna, wierna w plowowaniu, daje smaczne owoce i... miliony dolarów. W Polsce zbieramy około 200 tys. ton rocznie; pod tym względem wyprzedzają nas tylko Stany Zjednoczone, gdzie plantatorzy uzyskują dwa i pół raza więcej rumianych owoców, które są chętnie konsumowane w kraju i kupowane przez zagranicznych kontrahentów. Ktoż dzisiaj chciałby zrezygnować z eksportu, zwłaszcza że chodzi nie o surowce nieodnawialne, ale produkt uzyskiwany corocznie i niezwykle wysoko ceniony na światowych rynkach.

w Skierniewicach, gdzie nową odmianę truskawki nadano imię — Dukat. Jest jeszcze jedna nowość w tej branży — Felinka, która — według założeń hodowców — nadaje się szczególnie do uprawy na działkach. **AMATORZY** tych wspaniałych owoców muszą uzbudzić się w cierpliwość. Dużo wody upłynie w rzekach, zanim te nowości pojawią się na naszych polach. Obecnie sprawdzane są te odmiany w wielu rejonach kraju (w różnych warunkach glebowych i klimatycznych). Zasada jest taka: bez ostrożnego atestu poprzedzonego „egzaminem” na większych arenach żadna z odmian czy to zbóż czy innych roślin nie może być dopuszczona do masowej uprawy. Zwycię, po serii doświadczeń, niektóre nowe odmiany są dyskwalifikowane, a inne rozpowszechniane, gdy zostaną w praktyce potwierdzone wszystkie ich dodatnie cechy.

**TRUSKAWKOWY INTERES** rozkręcał się przez lata, co nas cieszyło, a innych intrzygowało. Jak to jest — zastanawiali się fachmani — że Polska produkuje w tej delikatnej produkcji, mając słabe gleby, chłodny klimat i niewielkie możliwości nawadniania pól? W krajach południowych są lepsze warunki pod każdym względem. Więc

W **NAUKOWCY** zwracają uwagę przede wszystkim na plenność, skład biologiczny produktu, odporność na wyradzenie i różnego rodzaju choroby, a także na działanie niskich temperatur, zwłaszcza w regionie północno-wschodnim. Często uwzględnia się także: wygląd, smak, trwałość, strukturę nasion, białki czy owoce, czas dojrzewania okresu plonowania. Połączenie tych wszystkich cech nie jest proste, ale do odważnych świat należy i trzeba pracować nad doskonałymi odmianami roślin uprawnych.

W **PRZYPADKU** kłk wychwalanej truskawki chodzi m.in. o przedłużenie okresu owocowania, lub też przesunięcie czasu głównego wysypu owoców. Czy uda się to osiągnąć? Wierzymy, że tak.

## Dzień Dziecka — dniem bez alkoholu

**DZIECKO** to nadzieja, radość, a przede wszystkim ogromna odpowiedzialność, każdego i wszystkich — jednostki i społeczeństwa. Odpowiedzialność za jego dziś i jego jutro. Za spokój, radość, dzieciństwo, poczucie bezpieczeństwa i zaufania. Za to jakie jest i będzie jego świat. Pomyśl o tym w dniu Międzynarodowego Dnia Dziecka.

**POMYSŁ NA TRZEZWO!** Zarząd Główny Społecznego Komitetu Przeciwalcoholowego wyzwa ca społeczeństwo do uznania i czerwca — „Dniem bez alkoholu”. W tym dniu ofiaruj swojemu dziecku twoją trzeźwość — ten najbardziej oczekiwany prezent w wielu polskich rodzinach. Dając mu swą trzeźwość w dniu jego święta — może dasz mu ją na co dzień, na każdy dzień jego jedynego dzieciństwa. Pomyśl na trzeźwo.

**„DZIECKO NIE MOŻEMY POWIEDZIEĆ JUTRO ONO MA NA IMIĘ DZIS”** Tej treści apel wystosował Prezydium ZG SKP. Dobrze byłoby gdyby sukurs przyszł sprzedawcy z różnych organizacji handlowych uczestnicząc w tym dniu hasła: „Alkohol szkodzi!” na „Pomyśl o swoim dziecku!” (m-1)

# Rozkład jazdy PKS — dworzec autobusowy Białystok ważny od 29 maja 1988r. KOMUNIKACJA DALEKOBIEŻNA

PRZYJAZDY	MIJSCOWOŚĆ	PRZEZ	ST	ODJAZDY
7.20X, 10.10Zn, 15.20X, 18.10nV, 23.20X	KRUSZYN Pogorzalki		21	7.35Zn, 10.35X, 15.35nV, 18.35X
5.49, 8.48H, 10.44ZnV, 11.48A, 14.34, 17.44nA, 17.48A, 20.44nA, 7.35XZ, 9.20X, 18.10	KRYNKI Supraśl		19	7.50ZnV, 8.00A, 10.50, 14.10A, 15.00A, 16.50V, 18.10nA, 20.40A
7.20X, 9.33X, 10.10Zn, 15.20X, 17.33XZ, 18.10nV, 23.20X, 6.53X	KRYNKI Supraśl—Szudziałowo		19	6.00X, 9.50X, 15.20M, 18.20
9.24V, 10.40Vp, 7.40XZ, 9.00V, 14.45X	KRYPNO Pogorzalki		21	7.35, 10.35X, 15.35V, 18.35X
12.12p, 20.07p, 14.02, 17.02	LEWICKIE		14	6.10X
6.07V, 7.43X, 9.02, 11.57X, 13.48, 14.27, 16.27X, 17.32, 18.08	LIPSK Sokółka		22	13.50V, 15.40Vp
9.05, 6.59V, 11.24V, 15.39A	LIZA NOWA Łapy		10	8.00A, 13.00, 15.00
9.02, 12.02ZnV, 14.27, 17.32	LUBLIN Bielsk Podl.		18	6.10p, 13.40p
7.40V, 9.00V, 10.40X, 12.45A, 14.45X, 16.30XZ, 17.15, 21.45V	ŁAPY Bokiny		10	6.20V, 18.00XZ
9.22M, 15.22A	ŁAPY Borowskie		10	5.40VM, 6.40X, 9.30X, 11.30, 14.30AM, 14.40, 17.20
6.23X, 8.31H, 10.01Vp, 10.06V, 10.21Vp, 10.56Vp, 11.46Vp, 12.58X, 13.30Vps, 13.56Vp, 16.36V, 17.36H, 18.31p, 18.58V, 22.01bp, 8.47Vps, 10.07Hps, 12.47ps, 18.37Hps	ŁAPY Choroszcz		10	13.40
10.14Ap, 11.51Vps, 18.49p	ŁAPY Doktorce		14	8.20V, 12.20A, 18.00M
7.40	ŁAPY Pomygacze—Suraz		10	9.30ZnV, 11.30, 14.40
5.42V, 6.39, 6.45X, 7.26, 7.55H, 8.45V, 8.49X, 8.59X, 10.44A, 10.50, 12.05H, 12.29, 14.19V, 14.40, 16.25, 16.44, 18.29V, 21.45V, 22.54A	ŁAPY Rynki		10	5.30, 7.20X, 8.00A, 11.20, 13.00, 13.50, 15.00, 15.50XM, 19.00V
7.35H, 18.32V	ŁOMZA Ratki		11	8.50, 13.30H
7.58X, 10.18	ŁOMZA Włzno		12	6.00p, 6.50X, 8.00X, 10.20Vps, 12.00H, 12.10p, 13.00Vp, 13.30Vp, 14.00V, 14.40Vp, 15.00Vp, 15.20, 16.00Vp, 17.10V, 19.00H
6.38XZ, 8.03, 8.07, 8.20Vp, 8.50Vps, 8.55p, 9.28, 10.02Hps, 10.34XZ, 11.23, 11.30Vps, 12.23X, 16.40, 17.25Ap, 18.08, 21.08X	ŁOMZA Zambrow		11	7.30p, 14.40Ap, 16.40Vps
9.17, 9.11, 7.58, 17.28	ŁOSICE Bielsk Podl.		18	15.40M
6.27XZ, 7.37, 10.02, 12.02XZ, 15.12AY, 17.17, 19.12	MASIEWO Narew—Hajnówka		16	6.00V, 6.40X, 6.50AM, 7.50, 8.20H, 9.00, 10.20V, 11.40, 13.00, 13.30, 14.50V, 15.40XM, 16.00A, 16.50, 17.30X, 17.50, 19.00X, 20.50A
5.01, 7.48, 19.08A, 21.48A	MIELESZKI Gródek		15	16.20
9.18XZ, 11.48X, 13.18, 17.43V	MONKI Ciesze		20	13.30, 18.20
10.19Xps, 18.16ps	MONKI Czechowizna		20	6.20, 6.40Ap, 8.20, 11.00Vp, 12.00Vps, 12.10A, 12.20AY, 12.30X, 13.00Hps, 13.20Vps, 13.50, 14.10M, 14.25, 14.30p, 15.50X, 17.50, 19.30
8.27Vp, 10.21Vp, 13.56Vp, 18.31p, 22.01bp, 10.07Hps, 8.50Vps, 7.25X, 13.00, 18.32V, 7.26, 10.50, 14.40, 10.01Vp, 6.23X, 7.35S, 8.05, 14.35AY, 16.35, 17.45X, 9.47p	MONKI Jaświly—Dollstowo		20	3.20M, 14.40M
10.14Ap, 18.49p	MONKI Jaświly—Krzczkowo		20	16.20X
7.45, 8.47p, 9.55, 10.14Ap, 11.51Vps, 12.12p, 13.43A, 14.40, 15.55X, 18.49p, 19.47ps, 20.07p, 20.10	MONKI Jurce		24	6.15, 15.25
9.26, 9.05X, 9.09Aps, 7.43X, 13.48, 9.10A, 6.17, 7.22X, 6.21X, 7.41A, 15.11X, 6.16, 7.46, 9.16, 11.56, 15.26, 16.36	MONKI Krynno		20	5.50M, 7.00XZ, 10.30AY, 14.20, 16.00AY, 17.40X
10.34V, 5.07X, 5.47X, 6.47A, 7.07X, 7.47X, 8.54Vps, 9.24Vps, 10.19Xps, 10.40V, 10.47Zn, 11.12XZ, 12.12, 12.47, 14.47, 15.37X, 16.37V, 17.00VZn, 18.16ps, 19.32X, 9.37XZ, 8.54V, 7.42Vp, 7.49p, 8.27V, 8.28, 9.12p, 9.47p, 9.57V, 11.02p, 12.28V, 13.28X, 13.57p, 14.09V, 15.28, 16.59S, 17.29p, 17.37, 18.28, 20.02Vp, 21.44Aps, 19.54A, 7.42Vp, 9.12p, 9.57V, 11.02p, 13.57p, 17.37, 20.02Vp, 21.44Aps, 8.49H, 11.48A, 14.34, 17.48A	MONKI Kurowe		24	6.15, 15.25
8.07, 8.50Vps	NAREW Ogrodniki		16	5.20, 9.00X, 16.30A, 19.30A
7.24X, 8.44V, 15.29X, 17.23	NAREWKA Zednie—Suszcze		15	4.20XZ, 8.00X, 12.40V, 14.40
8.47, 15.09, 21.07V	NOWY DWOR Sokółka		22	3.20X, 13.30ps, 19.20ps
10.14Ap, 14.13p, 22.18Ap, 11.46Vp	OLEKÓKA Korycin		23	14.50Vp, 13.00Vp
6.29X, 7.30, 9.33XZ, 12.59, 15.14X, 16.38, 22.40V, 7.25V, 8.55A, 9.09Aps, 9.25, 10.55A, 11.40, 15.00A, 7.35A, 9.29, 11.00A, 11.49X, 17.36A, 9.37XZ, 17.26, 7.55H, 12.05H, 21.45V	OLSZTYN Łomża—Nowogród		12	6.00p, 12.10p, 16.00Vp
7.37A, 8.47Vps, 9.52A, 10.07Hps, 10.14Ap, 11.57A, 12.47ps, 14.13p, 17.07A, 19.37A, 22.13Ap, 17.38A	OLSZTYN Łomża—Ostrołęka		12	6.00p, 12.10p, 16.00Vp
	OSTROŁĘKA Zambrow		11	13.30Vps
	PODOZIERANY Gródek		15	10.10, 15.30V
	PODOZIERANY Zabłudów		17	5.20, 11.40, 16.50
	PRZASNYSZ Łomża—Ostrołęka		12	14.40Vp
	ROSTOLTY Juchnowiec D.		14	5.10X, 6.20S, 6.50, 13.20AY, 15.20, 16.30X, 16.00p
	SEJNY Korycin		23	16.30X
	SIEDLCE Bielsk Podl.		18	7.30p, 14.40Ap, 16.40Vps
	SIEMIATYCZE Bielsk Podl.		18	8.10p, 6.40ps, 7.30p, 8.30X, 9.30X, 10.30p, 13.20, 13.40p, 14.40Ap, 15.00, 16.40Vps
	SIEMIATYCZE Brańsk—Grodzisk		10	15.40
	SIEMIATYCZE Juchnowiec K.		14	21.00
	SIEMIATYCZE Bielsk P.—Grodz.		18	16.20X
	SIEMIATYCZE Bokiny		10	15.20Aps
	SIEMIATYCZE Łapy—Brańsk		10	12.30, 13.20, 14.30AM
	SIEMIATYCZE Bielsk P.—Kleszczewo		18	16.00A
	SOKOLKA Bombla		24	15.35M
	SOKOLKA Czarna Wieś K.		11	15.00Zn, 16.00X
	SOKOLKA Janów—Korycin		24	15.45
	SOKOLKA (x) Supraśl		19	6.10XZ, 10.00, 13.40A, 15.30, 16.10X, 19.10
	SOKOLKA Supraśl—Babki		19	13.20V
	SOKOLKA Wasilków		22	5.20X, 6.30WM, 8.00, 9.50, 10.50X, 11.30, 12.00XZ, 13.10, 13.30ps, 13.50V, 15.10V, 15.30X, 15.40Vp, 16.20H, 17.00M, 17.40VZn, 18.00A, 19.20ps, 20.40X
	SUCHOWOLA Jaświly—Dollstowo		20	15.20AY
	SUCHOWOLA Sokółka		22	15.10V
	SUCHOWOLA Korycin		23	6.20SM, 6.30V, 7.00p, 7.50X, 8.50, 9.20p, 9.30Vp, 11.00V, 12.20, 13.00p, 13.20V, 14.00p, 14.50Vp, 15.30Ap, 16.00p, 16.40, 18.00p, 19.00A, 20.30Vp
	SUCHOWOLA Janów		23	7.00p, 9.30Vp, 13.00p, 13.20V, 14.00p, 15.30Ap, 18.00p, 20.30Vp
	SUWAŁKI Korycin		23	8.00A, 10.50, 14.10A, 16.50V
	SZACZYŁ Supraśl		19	13.20Vps, 14.10M
	SZCZUCZYŃSKI Mońki		20	13.20Vps, 14.10M
	SZERENOSY Juchnowiec Kośc.		14	6.00X, 7.20V, 14.00X, 16.00
	SLEDZIANÓW Łapy—Brańsk		10	15.10
	TYKOCIN Krynno		20	10.50
	WARSZAWA Zambrow		11	5.20p, 11.40Ap, 13.10Ap
	WĘGORZAWO Łomża—Kołno		12	15.00Vp
	WOJSZKI		11	5.50, 6.40X, 8.00X, 10.20H, 14.00, 15.40XM, 17.00MH, 21.00V
	WYSOKIE MAZ. Bokiny		10	8.30, 11.40A, 13.30, 14.20A, 15.20Aps, 16.30M
	WYSOKIE MAZ. Jezewo		11	11.20A, 12.00, 14.10A, 18.00A
	ZABIELE Krynno		20	13.40, 15.20AY
	ZALESZANY Zabłudów		17	8.20H
	ZALESZANY Żądni		15	18.00V
	ZAMBROW Jezewo		11	5.20p, 8.20A, 9.40Vps, 11.40Ap, 12.30A, 13.10Ap, 14.30Ap, 15.30Hps, 16.20Aps, 17.40A, 20.20A
	ZAMBROW Jezewo—Wys. Maz.		17	18.00A

### OBJAŚNIENIA ZNAKÓW:

- X — kursuje w dni robocze i soboty robocze
- kursuje w soboty i poniedziałki
- f — kursuje w piątki i w niedziele
- S — kursuje w dni nauki szkolnej
- V — nie kursuje w dniach: 1988.12.25, 1989.01.01 i 1989.



# ZNAJ NARW, BIEBRZY I PIS

## WARTOŚĆ

„Bądźmy odważni i zdecydowani w obronie zdrowia i szczęścia dziecka”. To hasło poniedziałkowego Zjazdu Wojewódzkiego TPD dedykujemy wszystkim. Zjazd ustalił kierunki pracy do 1991 roku i wybrał władze (bez zmian). Na krajowym zjeździe TPD Łomżyńskie będą reprezentować Jadwiga Florczuk z Ciechanowa, Helena Sutyniec i Stanisław Krasowski z Łomży.

Podsumowano wojewódzkie współzawodnictwo straży pożarnych. Wśród komend rejonowych już po raz drugi puchar komendanta wojewódzkiego zdobyła KRSP Grajewo, ubiegając kolneńską i łomżyńską. Trzy najlepsze zarządy gmin OSP działają w Perlejewie, Stawiskach i Kolnie, a OSP — w wsiach Leszka Duża, Czarkówka Mała i Konopki.

Nowy budynek otrzymała w ubiegłym tygodniu Rejonowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Wysokiem Mazowieckim. Laboratoria gwarantują pełny zakres badań podstawowych.

Z inicjatywą tworzenia „Izby Regionalnej” wyszedł Gminny Związek Rolników w Goniądzu. Są już pierwsze ekspozyty. Organizatorzy liczą na miejscowych ofiarodawców.

150,5 m wysokości, 10,6 m średnica podstawy — to wymiary nowego komina łomżyńskiego ciepłowni, wznoszonego przez ekipę Lubelskiego Przedsiębiorstwa Budowy Pieców Przemysłowych. Budowlani wnieśli się już na poziom 110 m. Komin stanie w pełnej krasie w końcu br.

W piątek, brigada drogowców wykopała krawężniki chodnika z jednej strony ul. Armii Czerwonej w Łomży, blokując niekiedy parking przy Przychodni Rejonowej. Do wczoraj służył palcem nie kiwnął. Wystarczy — „kiwnięto” innych. W butach piasek, parking pusty, ulica zatoczona.

„Niejaki Piórko” — na monodram pod tym tytułem w wykonaniu aktora Teatru Ateneum z Warszawy Emiliana Kamińskiego, zaprasza dziś (25 bm.) WDK Łomża. (1tb)

### Zachęcamy do konkursu

## „Zielone złoto bogactwem rolnika”

W województwie łomżyńskim rozpoczęła się kolejna edycja konkursu łąkarskiego pn. „Zielone złoto — bogactwem rolnika”. Jego celem jest popularyzacja i upowszechnienie zasad racjonalnego użytkowania łąk i pastwisk.

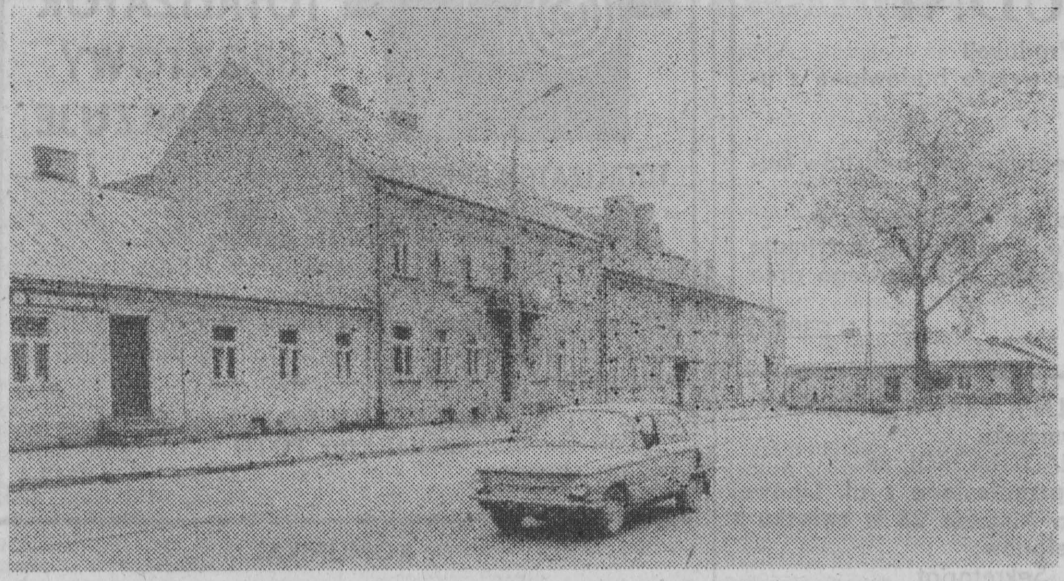
W 1987 roku odnotowano wzrost zainteresowania konkursem przez rolników indywidualnych, jak również gospodarstwa upowszechnione. We współzawodnictwie wzięło udział 1890 uczestników wykonujących zadania konkursowe na powierzchni 11 256 ha łąk i pastwisk. Województwo zostało ocenione w kraju jako jedno z wyróżniających się pod względem wzrostu powierzchni użytków zielonych zgłoszonych przez ich właścicieli do konkursu. Zdajemy sobie sprawę, że w gospodarstwach indywidualnych, w użytkach zielonych, nadal tkwią największe rezerwy, źródło najtańszej wysoce wartościowej paszy dla przeżuwaczy. Chodzi o to, aby pasze te racjonalnie wykorzystywać i uzyskać jak największą ilość mięsa, mleka i wełny.

Mimo znacznego postępu w gospodarowaniu z użytków zielonych, nadal w zasięgu ręki rolnika są czynniki wywołujące rezerwy paszowe. Przyczyną jest nie przestrzeganie terminu zbiorów, tradycyjne suszenie czy wspomaganie, siano czy kizanka. Alternatywą jest naprawa w w. w. w. w. Konkurs „Zielone złoto — bogactwem rolnika” jest adresowany w tym roku przede wszystkim do tych rolników indywidualnych oraz gospodarstw upowszechnionych, które dążyły do zwiększenia w nim, a teraz zechcą — pod nadzorem fachowców — przełamać tradycję „obrobki” łąk i pastwisk.

Organizatorem konkursu są szereg gmin, przy czym powołany przez naczelnika komitetu konkursowy, natomiast na poziomie wojewódzkim działają — Wojewódzki Komitet Konkursowy. Warunkiem uczestnictwa w nim jest posiadanie trwałych użytków zielonych, zgłoszenie całej ich powierzchni o pełnej wartości produkcyjnej oraz zbiór plonów w fazie dojrzalości kłosa lub pastwiskowej. Doceniając znaczenie rywalizacji wojewódzki komitet konkursowy apeluje do wszystkich rolników indywidualnych i gospodarstw upowszechnionych o powzięcie inicjatywy. WŁASZCZAKIENIE SIĘ DO WSPÓLZAWODNICZWA.

### W kilku wierszach

© Tradycyjnie już 26 maja, obchodzony Dzień Młki, Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Rajgrodzie z tej okazji urządza w czwartek, 26 bm., spotkanie młok „Two serce — początkiem i końcem świata”, połączone z występami zespołów. Początek o godz. 17. W przeddzień odbędą się konkurs plastyczny dla dzieci „Młka Mama”. © 26 bm., Gminny Ośrodek Kultury w Trzciannem zorganizuje imprezę słowno-muzyczną „Moja Mama”. Początek o godz. 11. Do końca maja br. będzie czynna tu wystawa pokonkursowych prac plastycznych dzieci „Dla Ciebie Mamo”. © Również Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Grajewie zaprasza na koncert poetycko-muzyczny „Młko, Mamo, Mamusia”. © Obedzie się o dwudziestnie, w czwartek, 26 bm. (godz. 13 i następnie w sobotę, 28 bm. (godz. 16). (mar)



SZCZUCZYN — miasteczko o ciekawej przeszłości zaprasza na spacer swoimi uliczkami. Nie wystarczy przejechać samochodem. Fot. A. Chomicz

## Komu większe emerytury i renty?

W związku z powtarzającym się pytaniami o szczegółowe ustalenia dotyczące ostatnio wprowadzonych podwyżek emerytur i rent poprosiliśmy o szczegółową interpretację prezydent dyrektora ODDZIAŁU ZUS w ZAMBROWIE ZYGMUNTA MICHALAKA. Mamy nadzieję, że wyjaśnienia usatysfakcjonują wszystkich zainteresowanych tymi sprawami.

Zgodnie z uchwałą nr 19 Rady Ministrów z 1 lutego 1988 roku w sprawie podwyższenia emerytur i rent, wszystkie świadczenia wypłacane od 1 lutego br. zostały zwiększone w następujący sposób: świadczenia rolne — o 1800 zł w ujęciu miesięcznym, pracownicze i pochodne przynależne do 31 stycznia br. — o 3200 oraz przynależne w okresie 1 stycznia 1984 r. — 31 stycznia 1988 r. o łączną kwotę 2600 zł z wypłatą od 1 marca br. 1300 zł i drugie 1300 zł — od 1 września 1988 r. W przypadku zbliżu świadczeń obowiązuje zasada proporcjonalności. Wyjątkiem jest wypłata świadczeń pracowniczych w pełnej wysokości, a rolne w połowie, to kwota zwiększenia od 1 lutego br. wynosi 5400 zł (3200 + 1300 + 900).

Uchwałą nr 47 Rady Ministrów z 14 marca 1988 r. zmieniła uchwałę z 1 lutego br. następująco: wszystkim emerytom i rencistom w systemie pracowniczym i pochodnych, którzy nabyli prawo do świadczeń do 31 grudnia 1987 r. przysługujące podwyżką po 3200 zł miesięcznie, począwszy od 1 lutego br. (w uchwale nr 19 było — do 31 stycznia br.).

Emerytury i renty przysługujące w okresie od 1 stycznia 1983 r. do 31 grudnia 1986 roku zwiększa się o 2600 zł, z tym że wypłata się je w dwóch ratach: od 1 marca 1988 r. po 1300 zł i od 1 września br. po dalsze 1300 zł miesięcznie (w uchwale nr 19 nie były uwzględnione świadczenia emerytalno-rentowe przysługujące w 1983 r.).

Emerytom i rencistom, którym świadczenie przysługujące w okresie od 1 stycznia 1987 roku do 31 grudnia tegoż roku, zwiększa się o łączną kwotę 4000 zł, wypłacaną w dwóch ratach: po 2700 miesięcznie, począwszy od 1 marca br. oraz po 1300 zł miesięcznie, od 1 września br. (w uchwale nr 19 świadczenia te podlegały zwiększeniu po 1300 zł od 1 marca br. oraz po tyleż — od 1 września).

Emerytom i rencistom, którzy prawo do świadczenia nabyli w okresie od 1 stycznia 1988 r. do 31 stycznia br. przysługujące świadczenie na zasadach określonych w uchwale nr 19 lub 47, w zależności od tego, która jest dla nich korzystniejsza.

W związku z wejściem w życie Uchwały nr 47 RM Oddziału ZUS w Zambrowie, od 20 kwietnia, z wyrównaniem od 1 marca br., rozpoczął wypłaty dopłat do emerytur przysługujących w roku 1983 po 1300 zł w stosunku miesięcznym oraz w roku 1987 — po 1400 zł. Dotyczy to około 4200 osób.

Tym, którym przysługują świadczenia w innych latach niż 1983 i 1987 wypłaty zwiększeń zrealizowano w lutym i

## Miliona bakterii na deser

Dokładnym badaniem poddane są przy podobnych okazach próbki żywności, 12,6 proc. artykułów zakwestionowano w wyniku analizy chemicznych, organoleptycznych, itp. Dużo to czy mało? — W stosunku do średniego w kraju wskaźnika, wynoszącego 18,9 proc. osiągnięty w Łomżyńskim wynik można by uznać za niezły — zainteresowano ocenę niedostateczną za stan sanitarny. Również Wojewódzki Zakład Transportu Mleczarskiego na temat do przemysłu — dotyczy on stanu sanitarnego pojazdów, którymi przewożone są artykuły mleczarskie do placówek sieci detalicznej. Wygląda to nieprawdopodobnie, gdy zważymy, że już w podstawowe dzieci muszą opłacać zasady higieny, ale w praktyce doradzi dają istny popis ich ignorancji.

## Powiedziało się „A”...

# Szansa łomżyńskiej kultury

Wreszcie drgnęło. Po odrzuceniu dwóch koncepcji, SPOŁECZNY KOMITET BUDOWY WOJEWÓDZKIEGO WIELOFUNKCYJNEGO OŚRODKA KULTURY w ŁOMŻY zaakceptował przedstawione przez zespół projektantów warszawskiego „MIASTOPROJEKTU” rozwiązanie architektoniczno-użytkowe obiektów. Podjęta przed kilkoma laty inicjatywa weszła w stadium opracowania założeń ekonomiczno-technicznych.

Z założenia projektowe przewidują budowę dwóch gmachów. Pierwszy — w takiej kolejności powstania — to nieregularna, sześciokątna bryła teatru usytuowanego po lewej (patrząc od ul. Giełczyńskiego) stronie Pl. Niepodległości, o pow. 7 tys. m kwadr. Znajdą się w niej dwie sale widowiskowe — duża na 650 miejsc i mała na 320 — z pełnym wyposażeniem. Ruchome proscenium dużej sali pozwalać będzie na rozbudowę sceny, samej sali, lub tworzenie fasy orkiestry na 85 muzyków. Można więc będzie wystawiać nie tylko spektakle teatralne, ale także operetki i opery. Tym bardziej, że dzięki ruchomemu stropowi istnieje możliwość zmiany akustyczności sali.

Rozwiązanie zaskakuje swoją funkcjonalnością. Dzięki systemowi kurtyn i ruchomym zastawom umożliwi się łączenie obu sal w jedną dla oglądania np. meczu siatkówki czy walk bokserkich. W obu może zostać zainstalowana stereofonizacja aparatura kinowa.

Wstępny projekt, własnie ze względu na funkcjonalność i elastyczność rozwiązań, zainteresowano się już za granicą kraju, m.in. w Monachium. Jego autorami są architektki — Jerzy Kumelowski (główny projektant) i Robert Rosik oraz inżynierowie — Jerzy Bajler, dyrektor techniczny Teatru Wielkiego w Warszawie i Stanisław Górski.

Drugi obiekt ma stanąć przy ul. Niepodległości, w części na

terenie nie zabudowanym, w części — kosztem istniejącego budynku (z kasa przedsprzedaży biletów PKS). Właściwy dom kultury o powierzchni 7,7 tys. m kwadr. pomieszczenia m.in. pracowni plastyczne, fotograficzne i metodyczno-szkoleniowe, sale taneczne, do prób teatralnych i muzycznych, dyskotekę, kawiarenkę i część administracyjną. Przewidziano także miejsce na małą poligrافیę i zespół, odnowy biologicznej.

Zakłada się, że prace projektowe potrwać jeszcze dwa lata i na przełomie lat 1990-91 można będzie przystąpić do wzniesienia budynku teatru. Jednakże termin rozpoczęcia prac budowlanych warunkuje się zdobycie odpowiednich środków finansowych. Według obecnych cen, koszt inwestycji szacuje się na ok. 4 mld złotych, w tym 300-400 tys. dolarów. Jedyną szansą jej sfinansowania jest skorzystanie z centralnych funduszy na wsparcie inicjatywy społecznych. Oznacza to konieczność pokrycia ze środków społecznych co najmniej 20 proc. kosztów budowy.

Spoleczny Komitet Budowy oraz Wydział Kultury i Sztuki UW przygotowały już szereg przedsięwzięć służących gromadzeniu funduszy, m.in. poprzez wydawnictwa, apel do środowisk polonijnych, łomżyńskich w kraju i za granicą. Jedną z głównych szansą na powodzenie jest wsparcie tej inicjatywy, podjętej zresztą zgodnie z postulatami społeczeństwa, przez samych mieszkańców Ziemi Łomżyńskiej, działające tu zakłady pracy i organizacje.

Początek dało Spoleczne Stowarzyszenie Praszowian „Słopka” przeznaczając na ten cel już w ubr. 2 mln zł z loterii „Kontakto”. Od stycznia br. na konto budowy wpłynęło ogólnie 10 mln zł. Wpłaty m.in. rady narodowe (z nadwyżek budżetowych) — w Szczuczynie i Miastkowie — po 1 mln zł, w Grajewie — 700 tys., Łomży (gmina) — 500 tys. zł. Pół

## Uwaga Czytelnicy!

Okazja! Jutro, 26 maja, na tej stronie „Gazety” ukaze się Rozkład Jazdy PKS — z dworca Łomża (pierwsza część). Koniecznie więc kup „GW”!

## Udany start

Rodzajem przeglądu kondycji łomżyńskiej młodzieży była drużyna tenisa stołowego „Słopka” z Łomży, odbywająca się w maju na stadionie MOSiP w Łomży. Zawody zorganizował Okręgowy Związek Lekkoatletyczny i Wydział Oświaty i Wychowania, a wzięły w nich udział reprezentacje wszystkich szkół podstawowych stolicy województwa.

W poszczególnej konkurencji najlepsze wyniki wśród dziewcząt uzyskały w biegu na 100 m trzy koleżanki z zespołu Malgorzata Masluk (12,3) i Agnieszka Mieczkowska, obie z SP 7 oraz Katarzyna Zapert z SP 4. W biegu na 100 m ppł. zwyciężyła Joanna Chmura (17,6) przed Ewą Traskowską i Malgorzata Mierzejewską. Jej koleżankami z SP 7, Bieg na 200 m zakończył się zwycięstwem Alcji Bekier (45,9) z SP 7 oraz Anetki Jankowskiej — 2 miejsce i Marzeny Prusko z SP nr 1 i 8. W biegu na 800 m najlepszą okazała się Joanna Godlewską (2:42) z SP nr 1 oraz Marzena Poznańska z SP 7 i Katarzyna Zyznowska z SP 5. W starcie 4x100 m najlepszą okazał się zawodniczy z SP 7 przed uczniami z SP 1 i 8.

Skok w dal najlepiej wyszedł Anie Mroczkowskiej z SP 7 (4,80) oraz Anecie Bagnięskiej z SP 7 (4,70). W starcie 4x100 m najlepszą okazał się zawodniczy z SP 7 przed uczniami z SP 1 i 8.

Skok w dal najlepiej wyszedł Anie Mroczkowskiej z SP 7 (4,80) oraz Anecie Bagnięskiej z SP 7 (4,70). W starcie 4x100 m najlepszą okazał się zawodniczy z SP 7 przed uczniami z SP 1 i 8.

## Teraz do Gniezna...

Podczas odbywającego się w biłostockiej Szkole Podstawowej nr 5 turnieju strefowego „Strzechy” makroregionu warszawsko-mazurskiego w tenisie stołowym młodzieckim i młodzieżowym nie wzięli udziału przedstawiciele Łomży i Elku. W kategorii młodzieckiej pierwsze miejsce zajęła Justyna Moneta (KS Spójnia Warszawa) przed Moniką Staniarską (LKS Łomża) i Wioletą Sobieraj (LZS PST Elk). Wśród młodzieżowych triumfatorów Maciej Tarnacki (LKS Łomża), drugi był Przemysław Domanowski (MKS MGS Uroń Warszawa), a trzeci Marcin Czarniawski (LZS PST Elk).

Zdobywcy dwóch pierwszych miejsc w obu kategoriach startować będą w dniach 11-12 czerwca br. w turnieju centralnym w Gnieźnie. (jz)

Dobre wyniki długodystansowców Niezłe spisał się przedstawiciel województwa łomżyńskiego podjętych w biegu ulicznym na dystansie 12 km. Wśród mężczyzn triumfował Leszek Helak z Górnik Brzeszcz, siódme miejsce z czasem 41 min. 59 sek. zajął biegacz LZS Maratonka Grajewo Jarosław Debnicki. Na tym samym dystansie w konkurencji kobiecej zwyciężyła Malgorzata Rańko (53:05) przez Bożeną Borawską (53:05) z LZS Maratonka Grajewo i Jarosław Debnicki i Malgorzata Rańko zajęli pierwsze miejsca w punktacji Grand Prix. (jz)

